Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 23. Katowice, sobota 28-go stycznia 1928 Rok IV.

Treść polskiej noty do Litwy i odpowiedzi Woldemarasa.

Warszawa. (PAT.) Rząd polski przesłał rządowi litewskiemu następującą notę, datowaną w dniu 8 stycznia 1928 r.

„Panie Prezydencie! W toku rozmowy, jaką miałem zaszczyt odbyć z Waszą Ekscelencją w Genewie, zgodziłem się na to, że W. E. zechce przed upływem miesiąca grudnia ub. r. wysłać propozycje, dotyczące miejsca i terminu przyszłych rokowań między Polską a Litwą. Wobec tego, że propozycja W. E., dotycząca spraw wzmiankowanych rokowań, nie nadeszła do moich rąk do dzisiejszego dnia, oraz wobec tego, że pragnę rozpocząć jak najrychlej rokowania, zmierzające do ustalenia między Polską a Litwą normalnych stosunków politycznych i gospodarczych na zasadzie zobowiązania, przyjętego przez rządy Polski i Litwy na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w dniu 10 grudnia 1927 r., — mam zaszczyt zakomunikować W. E. co następuje:

Rząd Polski ponawia niniejszem propozycje, które przedstawiłem W. E. w Genewie i podaje jednocześnie myśl rozpoczęcia rokowań w dniu 31-go stycznia 1928 r. O ileby rząd litewski podtrzymywał swe zastrzeżenia, dotyczące mojej poprzedniej propozycji prowadzenia rokowań w Warszawie i Kownie, wtedy rząd polski byłby skłonny zgodzić się na propozycje W. E., dotyczące wyboru Rygi jako miejsca rokowania, co do czego porozumieliśmy się zresztą w czasie ostatniej rozmowy w Genewie. Rząd Polski jest zdania, iż program wzmiankowanej konferencji winien by zawierać następujące kwestje, w których szybkiem rozwiązaniem obie strony zdają się być jednakowo zainteresowane. 1) Ruch graniczny, 2) komunikacja pocztowo-telegraficzna, 3) komunikacja kolejowa, 4) sprawy, związane z tranzytem. Pragnę oświadczyć, że gdyby W. E. chciała przez swój osobisty udział w inauguracyjnem posiedzeniu konferencji zamanifestować swoją głęboką nadzieję, że wzmiankowana konferencja potwierdzi nowe stosunki pokojowe między Polską a Litwą, byłbym sam całkowicie skłonny do objęcia przewodnictwa delegacji polskiej w czasie trwania tego posiedzenia. Raczy Pan, Panie Prezydencie, przyjąć zapewnienia mego najgłębszego poważania. (—) Minister Spraw Zagr. August Zaleski."

W odpowiedzi na powyższą notę, adresowaną do ministra spraw zagranicznych i prezydenta rady ministrów Litwy, Woldemarasa, rząd litewski przesłał rządowi polskiemu na ręce ministra A. Zaleskiego następującą odpowiedź:

„Panie Ministrze! Dnia 26 grudnia ub. r. polski przedstawiciel w Rydze zwrócił się do naszego posła p. Bizauskasa z prośbą o wizę dla funkcjonarjusza Pańskiego Ministerstwa, męża zaufania, który ma mi zawieść list od Pana. Wizy udzielono natychmiast. Jednakże wzmiankowany kurjer przybył do Kowna dopiero 11 stycznia. Wręczając Pańskie pismo, kurjer oświadczył, że jest upoważniony do udzielania mi ustnych wyjaśnień w sprawie listu, który przywiózł. Jednakowoż w liście tym nie wymienia Pan ani nazwiska wręczającego list, ani też upoważnienia, które według jego oświadczenia otrzymał od Pana. Zrozumiałem jest także, że tego rodzaju oświadczenie ustne obowiązuje jedynie p. Tarnowskiego, pańskiego specjalnego kurjera. Z tego powodu nie mogłem prosić go o żadne oświadczenie. Co do samej noty, to zawiera ona bardzo nieściśle oddaną naszą rozmowę genewską, oraz propozycje rozpoczęcia w dniu 31 stycznia rokowań. W celu zapobieżenia jakiemukolwie nieporozumieniu, widzę się zmuszony do genewskiej rozmowy, jaka się odbyła w czasie streszczenia Pańskiej wizyty u mnie oraz mojej u Pana:

Zgodziliśmy się obaj co do użyteczności rozpoczęcia realizacji rezolucji Rady Ligi przed następną marcową sesją Rady. Pan był zdania, że rokowania mogłyby się odbyć w Warszawie, lub Kownie, albo Rydze. Z swej strony ja podkreśliłem wagę dobrego przygotowania w przyszłych rokowaniach, aby przerwanie ich, lub zawieszenie z powodu braku przygotowań nie wywołało wrażenia niepowodzenia, co mogłoby być bardzo przykre. Pan podzielił moją opinję, Panie Ministrze.

Ja uzależniłem termin rokowań od przygotowania, miejsce zaś od przemiotu, który miałby być omawiany. Jako przykład wymieniłem Królewic, który nadawałby się jako miejsce, jeżelibyśmy istotnie przystąpili do uregulowania sprawy komunikacji kolejowej, gdyż właśnie dyrekcja kolejowa w Królewcu mogłaby pośredniczyć w sprawach przejazdu wagonów litewskich przez korytarz gdański i wagonów polskich na terytorjum litewskie. Zgodziliśmy się co do tego, że mamy natychmiast przystąpić u siebie do pracy przygotowawczej. Wysunąłem myśl, aby w celu wprowadzenia w życie rezolucji Rady Ligi zwrócić się do mocarstwa trzeciego o przyjęcie obowiązków reprezentowania interesów litewskich w Polsce oraz interesów polskich na Litwie. Pan natychmiast, panie Ministrze, przyłączył się do tej propozycji i oświadczył, że Francja będzie tem państwem, które zarządzi interesami Polski na Litwie. Ze swej strony oświadczyłem, że rząd litewski zwróci się do Włoch z prośbą o reprezentowanie interesów litewskich w Polsce. Po uzgodnieniu tej sprawy tego samego dnia przedstawiłem tego rodzaju prośbę włoskiemu ministrowi Scialoji. który obiecał przekazać ją swemu rządowi, co też uczynił. Pan, panie Ministrze, powiedział mi przy końcu tej umowy, że udzieli mi wiadomości za pośrednictwem poselstwa francuskiego w Kownie po świętach Bożego Narodzenia.

Oto treść naszej rozmowy w Genewie.

W kilka dni po tem opowiedziałem o tem kilku osobistościom ze świata politycznego.

Pańska wersja o naszej rozmowie w Genewie jest dla mnie przykrą niespodzianką. Wskazuje ona na to, że nasze przyszłe rokowania narażone są na takie same niebezpieczeństwa, o ileby prowadzono je ustnie. Niepowodzenia w czasie rokowań mogłyby być poważne i doprowadzić do niepowodzenia.

Co do rokowań pomiędzy Polską a Litwą, przewidzianą przez rezolucję Rady Ligi, przypominam, że nie jest to jedyna rzecz, która obowiązuje oba rządy. Rząd polski zobowiązał się przyjąć z powrotem osoby, wydalone przez swe władze w dniu 14 grudnia z okolic Wilna i Grodna. Rząd litewski przesłał rządowi polskiemu za pośrednictwem posła francuskiego w Kownie notę, której odpis załączony jest przy niniejszem, ale otrzymał odpowiedź, że wobec niezwrócenia się do chwili obecnej rządu polskiego do rządu francuskiego z prośbą o objęcie reprezentowania interesów Polski na Litwie, rząd francuski nie uważa za właściwe nadać dalszy bieg prośbie litewskiej' W ten sposób zobowiązanie to zostało nie wypełnione. Głośniejszy jest jeszcze fakt, że rząd polski — uznawszy obowiązek niemieszania się w wewnętrze sprawy Litwy — nie przerwał organizacji tak zw. wojsk litewskich pośród emigrantów litewskich z opozycjonistą litewskim, Pleczkajtisem, na czele. Pomimo rezolucji Rady Ligi „wojska" te noszą mundur wojskowy i pozostają nadal w barakach w Lidzie. O ile „wojska" te nie zostaną rozpuszczone, rząd litewski będzie się widział zmuszony ku wielkiemu ubolewaniu domagać się komisji ankietowej, przewidzianej rezolucją Rady Ligi.

Wreszcie muszę podkreślić jeszcze jeden błąd, które Pan popełnia cytując rezolucję Rady Ligi co do rokowań bezpośrednich, zmierzając do ustalenia normalnych stosunków politycznych i ekonomicznych. Otóż, pozwolę sobie zwrócić uwagę na fakt, że odpowiedni ustęp rezolucji ma następujące brzmienie: Rada zaleca obu rządom rozpoczęcie możliwie jaknajrychlej bezpośrednich rokowań w celu dojścia do ustalenia stosunków, mogących zapewnić pomiędzy obu sąsiadującemi państwami szczere porozumienie, od którego zależy pokój. Rezolucja nie mówi o normalnych" stosunkach i nie bez przyczyny. Rada Ligi oświadcza wyraźnie, że niniejsza rezolucja nie przesądza w niczem spraw, co do których istnieją pomiędzy rządami różnice poglądów, t. zn. spraw, jakie rząd litewski może wysunąć co do terytorjum Wileńszczyzny. Raport i rezolucja zostały przyjęte przez Litwę i Polskę, których delegacje brały żywy udział w jej opracowaniu.

Wobec tego, że sprawa Wilna oraz związane z nią kwestje zostały wyłączone z zakresu rokowań, przewidzianych przez rezolucję, nie może być mowy o stosunkach „normalnych" między Litwą a Polską. Należałoby starannie opracować tekst rokowań oraz projekt układu, jaki ma być zawarty między obu rządami. Muszę stwierdzić, że Pan, Panie Ministrze, wylicza jedynie następujące sprawy: 1. ruch graniczny, 2. komunikację pocztowo-telegraficzną, 3. komunikację kolejową, 4. sprawy, związane z tranzytem, nie dołączając żadnego projektu układu, jaki miałby być zawarty, a który mógłby stanowić podstawę przyszłych rokowań, nie szkicując nawet linji wytycznej do zawarcia układu. Bez tych danych byłoby dla mnie rzeczą niemożliwą wypowiedzieć się w sprawie programu Polski, a mianowicie czy jest ona zgodną z rezolucją Rady Ligi. Na przykład sprawa ruchu granicznego zdaje się na pierwszy rzut oka należeć do kwestyj, które rezolucja wydziela z przedmiotu rokowań, gdyż Litwa i Polska nie mają granic uznanych przez obie strony. Możliwą rzeczą jest jednak, iż rząd polski zrozumie sprawę ruchu pogranicznego w ten sposób, że da się on pogodzić z różnicami poglądów obu rządów na sprawy graniczne.

Z tego powodu, o ile rząd polski istotnie chce osiągnąć faktyczne rezultaty powinien on przedstawić ściśle określone rezultaty. Bez tego rodzaju projektów konferencja stwierdziłaby na swem pierwszem posiedzeniu brak koniecznego przygotowania i musiałaby odroczyć swe prace do czasu opracowania wzmiankowanych projektów.

Wszystkie te względy odnoszą się głównie do terminu otwarcia konferencji.

Co się tyczy miejsca, to przed jego ustaleniem należy z góry rozstrzygnąć pewne sprawy. Mówiąc o rokowaniach bezpośrednich pomiędzy Litwą a Polską, uchwała Rady Ligi stwierdza, że Liga Narodów, oraz jej organy oddadzą w toku wzmiankowanych rokowań do dyspozycji obu stronom swą pomoc, o ile Polska i Litwa będą jej pragnęły. Pomoc ta w niektórych kwestjach mogłaby być bardzo cenna. Nie wiedząc dzisiaj, jak sobie Polska wyobraża rozstrzygnięcie różnych spraw, nie możnaby powiedzieć dzisiaj, czy tego rodzaju pomoc byłaby potrzebna. O ile oba rządy zdecydują się zwrócić o pomoc do Ligi Narodów, miejsce winno być obrane na podstawie porozumienia z trzecią stroną, tak samo zresztą jak i termin. Ponieważ zwrócenie się o taką pomoc do Ligi Narodów mogłoby jedynie nastąpić na podstawie wspólnego porozumienia obu rządów, zrozumiałą jest rzeczą samą przez się, że o ile rząd polski zdecyduje się nie prosić w żadnym wypadku o tę pomoc, wybór miejsca oraz termin rokowań nastąpiłby na podstawie porozumienia między obu stronami. W tym wypadku nie omieszkam wymienić miejsca.

Ze swej strony rząd litewski będzie się domagał wpisania na porządek dzienny sprawy zlikwidowania następstw wojny, prowadzonej przez Polskę przeciwko Litwie (zamach gen. Żeligowskiego). Przed rozpoczęciem konferencji rząd litewski nie omieszka przedstawić danych, na których opiera się jego żądanie w sprawie odszkodowań. Wreszcie Pan, Panie Ministrze, raczył mnie zapytać, czy pragnę uczestniczyć w inauguracyjnem posiedzeniu konferencji, w którym to wypadku Pan obiecuje osobiście objąć przewodnictwo del. polskiej. Dziękuję Panu serdecznie za ten dowód uprzejmości, przyczem muszę zaznaczyć, że mam zamiar nietylko uczestniczyć w posiedzeniu inauguracyjnem, lecz również objąć kierownictwo delegacji litewskiej na czas rokowań. Zależy mi bowiem na tem, aby prace tej konferencji były zadawalniające i aby były dostatecznie szeroko zakrojone. Po otrzymaniu od Pana, Panie Ministrze, odpowiedzi, nie omieszkam zawiadomić Pana Ministra o terminie i miejscu, które rząd litewski mógłby Panu zaproponować.

Pragnę jeszcze zawiadomić Pana, że odpisy naszej korespondencji zostały przesłane do sekretarza Ligi Narodów oraz sprawozdawcy van Blocklanda, min. spraw zagr. Holandji.

Raczy Pan, Panie Ministrze, przyjąć zapewnienia mojego najgłębszego poważania. Prof. Woldemaras, Prezes Rady Ministrów i Min. Spraw Zagr."

Przegląd polityczny

Flota polska rośnie.

Ministerstwo przemysłu i handlu nabyło w ostatnich dniach w Anglji cztery nowe statki, w tem 2 pasażerskie i dwa towarowe.

W ten sposób żegluga polska posiadać będzie w sezonie r. 1928 pięć statków pasażerskich, z których trzy kursować będą na linji Gdańsk — Sopoty — Gdynia — Hel, jeden obsługiwac będzie połączenie, między Gdynią i zatoką pucką, jeden zaś będzie odbywał w sezonie letnim dalsze wycieczki po Bałtyku tj. do Szwecji, Norwegji, Finlandji, Estonji, Łotwy, Niemiec i Danji.

Świeżo nabyte, nowe pierwszorzędnej marki i wykonania statki towarowe, największe jednostki jakie dotychczas ukazały się pod banderą polską, bo o tonażu zwyż 5.000 t. r. każdy, przeznaczone są głównie do utrzymania komunikacji towarowej bezpośredniej z krajami morza Śródziemnego.

Ponadto żegluga państwowa rozporządza 1 statkiem o 4.000 t. r., 5-ma statkami o pojemności 3000 t. i 1 statkiem 1000 — tonnowym.

Tabor morski, pływający pod banderą polską — składa się ponadto z okrętów Tow. „Wisła — Bałtyk", reprezentujących łącznie ok. 10.000 t., następnie z okrętów Tow. Górnośląskiego „Robur", zobowiązanego na podstawie kontraktu z ministerstwem przemysłu i handlu do posiadania w połowie r. 1928, okrętów o tonażu 15.000 t. oraz z kilku holowników, obsługujących port gdyński.

Przedsiębiorstwo państwowe „Żegluga Polska", zamknęło pierwszy rok bez strat doprowadzając do kraju walut obcych na kilka miljonów złotych, przewożąc kilkaset tysięcy towarów z Polski i do Polski, kilkadziesiąt tysięcy osób oraz odwiedzając kilkadziesiąt portów obcych.

Przesilenie agrarne w Niemczech.

„Der Tag" w dłuższym artykule wstępnym omawia przesilenie agrarne w Niemczech, podkreślając, że próba osiągnięcia porozumienia handlowo-politycznego z Polską jest właściwie sprawą polityczną, nie zaś gospodarczą. Obecne przesilenie w Niemczech stanowi, zdaniem dziennika, zagadnienia zasadnicze całej niemieckiej polityki wschodniej. Przesilenie to dałoby się zażegnać, gdyby nie fakt, że za nim kryje się jeszcze ogromne niebezpieczeństwo, wynikające z wyludnienia się obszarów wschodnich — przez co Polska zyskuje podstawę do dalszych zamiarów zaborczych na zachodzie. Wyludnianiu się obszarów zapobiec można w ten sposób, iż zabezpieczy się podstawy niemieckiej produkcji rolnej na wschodzie. Obowiązek załatwienia tej sprawy będącej dalszem wynikiem polityki handlowej i gospodarczej na wschodzie spada na ministerjum obecne, które jeszcze przed ustąpieniem powinien tę kwestję rozwiązać.

Ks. prałat Skalski przed sądem sowjeckim.

24-go bm. późnym wieczorem przed wojskowym kolegjum najwyższego sądu związku sowietów rozpoczęła się rozprawa księdza prałata Skalskiego, który został pociągnięty do odpowiedzialności z artykułu 54 K. K. Sowietów. Przewodniczy rozprawie Ulrich. Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych. Oskarża prokurator najwyższego sądu Związku Sowietów Katanian. Księdza prałata broni członek moskiewskiego kolegjum obrońców Karjakin.

Proces ks. prałata poprzedzony został w prasie zaciekłą kampanją przeciwko duchowieństwu polskiemu w Związku Sowietów wogóle. Między innemi 19 stycznia br. ukazał się w „Izwiestji" artykuł p. t.: „Polski ksiądz Skalski , w którym niejaki Morozow charakteryzuje działanie rzekomo antysowieckie całego duchowieństwa katolickiego w Związku Sowietów, powracając myślą do procesu mińskiego i leningradzkiego księży katolickich z arcybiskupem Cieplakiem na czele. Księdzu Skalskiemu autor artykułu zarzuca akcję przeciwko władzy sowieckiej organizowanie jawnej propagandy propolskiej, oraz okazywanie materjalnej pomocy rodakom, których władze sowieckie uważają za przedstawicieli wywiadu polskiego.

W czasie przesłuchiwania księdza Skalskiego, ten ostatni zaznaczył, że jest obywatelem Związku Sowietów i że swoją urzędową działalność wykonywał stale na Ukrainie. Na wniosek prokuratora Kataniana, sąd postanowił dołączyć do aktów szereg dokumentów m. in. list księdza Fedukowicza do Papieża, oraz list śp. śp. księdza arcybiskupa Cieplaka, pisany z Rzymu do Kataniana.

(„Pozbawić owczarnię Chrystusową pasterzy — rozumują Sowiety — a wówczas bezbronna owczarnia łatwiej ulegnie wpływom naszej propagandy i ideologji. W tym kierunku zamierza nieubłaganie i konsekwentnie terorystyczna i prześladowcza akcja Sowietów w stosunku do Kościoła katolickiego. Ks. Prałat Skalski, sprawujący władzę Administratora Apostolskiego, na części terytorjum diecezji Żytomierskiej w granicach Bolszewji, ma paść ofiarą tej iście szatańskiej polityki antyreligijnej... uprawianej już od kilku lat przez władze sowieckie")

Brylanty carskie.

Znawcy zagraniczni zaproszeni przez rząd sowiecki w celu oszacowania klejnotów należących do rodziny carskiej a jeszcze nie sprzedanych przez bolszewików, ukończyli swą pracę. Badania ich ustaliły, że jest to najcenniejszy zbiór drogich kamieni, jaki ktokolwiek posiada na świecie. Kolekcja ta składa się z brylantów o ogólnej wadze 25.000 karatów. Inne kamienie razem dają 14.000 karatów. Z czasów Piotra Wielkiego Sowiety posiadają 52 kamienie, z czasów Katarzyny II — 110 kamieni, z czasów Aleksandra I — 62, a z czasów Mikołaja II — 14. Wśród brylantów znajduje się słynny Orłów, który waży 185 karatów.

Ogólna wartość kolekcji sowieckiej wynosi 25 miljonów dolarów. Rząd sowiecki niejednokrotnie badał grunt w rozmaitych krajach celem sprzedania, chociażby części tych klejnotów, ale trudności jakie napotkano przy sprzedaży pierwszych kilku brylantów carskich dowiodły, że sprzedaż całej kolekcji jest narazie niemożliwa do przeprowadzenia

Smutny koniec wodza czeskich faszystów.

Głośna afera znanego czeskiego generała Gajdy, została wreszcie zlikwidowana. Były szef sztabu generalnego armji czechosłowackiej gen. Gajda zdegradowany został na prostego żołnierza. Równocześnie z powodu ciężkiej choroby przyznano mu ten wzgląd iż wyjęty został z pod obowiązku służby wojskowej i w razie potrzeby nie będzie musiał stawac jako prosty żołnierz. Gajda był drogerzystą austr. i nazywał się Rudolf Geidl. Stawszy się nagle patrjotą czeskim, zmienił nazwisko na Radola Gajdę, liczył w chwili wybuchu wojny lat 22. W przeciągu 12 lat z prostego żołnierza stał się generałem i szefem sztabu generalnego po to, ażeby w chwili obecnej powrócić znowu do stopnia prostego żołnierza. W r. 1919 był Gajda generałem czesko-rosyjskich legjonów i dowodził jako rosyjski generał pod Kołczakiem armją, liczącą 50.000 ludzi. Wydał on bolszewikom wiele zwycięskich potyczek, o których z wielką dumą w swoich pamiętnikach wspomina. Na Syberji w nieuczciwy sposób działał na szkodę polskich formacyj wojskowych. Ostatnio był komendantem czeskich faszystów, którzy będą się go musieli teraz wyrzec.

W NIERÓWNEJ WALCE.

118) —o— (Ciąg dalszy).

Tryumfowała, patrząc jak mienił się na twarzy i tracił zwykłą pewność siebie. Jego porażka, której była tak pewną, upajała się całkowicie.

— A propos, powiedz mi pan nareszcie, jaki perfum używasz pan do skrapiania swojego listowego papieru? . . . Nie mogę odgadnąć, choć znałam się kiedyś na tem. Czy to „l'eau d'Espagne", co? . . . Mówżeż pan! Męczyłam się nad tę zagadką przynajmniej ze dwa dni, dopóki list pański nie nabrał zupełnie tej nieprzyjemnej woni farby drukarskiej, wiesz pan? Chowałam go pod pliką „Robotnika"! Ha, ha, ha! . . .

Szarpał wąsy, gryzł wargi i czekał, aż wyczerpana umilkła, aby odwilżyć usta herbatą.

— Smutno mi doprawdy, że i teraz wszystkie moje usiłowania wyjawnienia pani długo tajonych myśli, spełzają na niczem, — wycedził powoli. — A miałem już nadzieję, że . . .

— Pociesz się pan — rzuciła ironicznie — nadzieja graniczy bezpośrednio z miłością.

— Ma pani rację — pospieszył — z miłością. Szkoda tylko, że my, ludzie, pojmujemy tę miłość opacznie.

— I podążamy ku niej drogą niewłaściwą — przycięła.

Nie oponował już wcale, zgadzał się na wszystko, jakby dał za wygraną zupełnie i nie patrząc na nią począł obojętnie mieszać łyżeczką w swojej szklance.

— Czy pani zajmuje się polityką? — zapytał od niechcenia.

— O tyle o ile — odpowiedziała niedbale.

— A wie pani, że będzie wojna?

Zainteresował ją tem niezwykle.

— Wojna? . . . Czyż może być?!

— Może być i musi być! — potwierdził tonem stanowczym.

Chwilę milczeli, bo w jej umyśle wiadomość ta poruszyła cały szereg wyobrażeń, a on czekał, jakby spodziewał się, że ona powie coś jeszcze.

— Czy nie mówiono o tem dzisiaj, tam? — zagadnął.

— Nic nie słyszałam — szepnęła i naraz zrobiło się jej jasno, że jakaś jedna wspólna myśl łączy ich oboje.

— Panie Zarubajew, co pan myśli w tej chwili? . . . — przemówiła, podnosząc na niego prawie trwożny wzrok.

Śmiał się, twarz mu jaśniała jakąś niepomierną prawie siłą wyrazu, a z czarnych jego źrenić sypały się oprostu ku niej skry.

— To samo, co i pani, panno Wando. dlaczego pani nic nie słyszała . . .

Odgadł jej myśl, przeczytał ją w jej spojrzeniu, wykradł z pod czaszki jakąś nieznaną mocą, której władzę poczuła na sobie zaraz i lęk ją zdjął, ten poprzedni przed nim lęk, z którym uciekła od niego dotąd bez chwili zastanowienie, którego do dziś dnia nie mogła w sobie przezwyciężyć.

— Nie prawda, nie prawda, nie prawda! — rwało się jej na usta, jak desperacki protest przeciwko temu brutalnemu gwałtowi, z jakim on zaglądał do jej duszy, ale głos jej załamał się w gardle i ugrzązł gdzieś w krtani tak, że go wydobyć stamtąd nie mogła, drżąc tylko na całym ciele, w milczeniu usuwała się do ściany i przymykała oczy, aby nie widzieć, jak on na nią patrzy, uporczywie, natrętnie, zuchwale.

— Nie patrz pan na mnie, nie patrz pan tak na mnie — prosiła go resztką sił, lecz on nie odwracał tego strasznego spojrzenia, jakby przysuwał się do niej i wyrastał wielki, wszechwładny. —

— Niech się pani nie boi i niech mnie pani słucha, bo pani musisz mnie raz wysłuchać nareszcie, bo ja zmuszę panią do tego . . .

Słyszała jego szept taki ostry, rozkazujący i czuła tylko, że mu się oprzeć nie może, że wyrwać się z pod jego wpływu nie ma siły, że on zrobi z nią, teraz co mu się tylko spodoba.

Jedną krótką sekundę nie widziała nic więcej, tylko dwa przeszywające ją na wskroś błyski. Tchu jej zabrakło, pot wystąpił na czoło, w uszach zaszumiało coś, zdawało jej się, że zemdleje, lecz głośny stuk nieopodal przywołał ją do przytomności.

To do cukiereńki wchodził nowy gość, jakiś archaiczny jegomość spowinięty całkowicie w kraciasty pled, z pośród zwojów którego sterczał jedynie spory spiczasty nos.

Zarubajew siedział przy stoliku i najniewiniej w świecie zajmował się mieszaniem cukru w herbacie.

Nie, to był taki zwykły atak osłabienia; doświadczała podobnych stanów często przed pamiętnym wyjazdem swoim do Zakopanego. Teraz . . . Czyżby teraz znowu miała powtórzyć się ta dawna jej choroba? . . .

— Tak mi jakoś w oczach wszystko zamigotało — rzekła z bladym uśmiechem do Zarubajewa.

— O! . . . słabo pani? . . . Może co orzeźwiającego? . . .

— Nie, nie! Nie potrzeba. Mnie to często tak . . . Wie pan, byłam bardzo ciężko chora.

— A tak, tak, wiem, wiem . . . Powinna się pani szanować, a tu niestety . . .

— Co niestety? . . .

— No, ten sposób życia, jaki pani prowadzi . . . Ustawicznie praca i te . . . te wzruszenia!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z ruchu wyborczego

Odezwa!

Do wszystkich koleżanek i kolegów Okręgu Katowickiego Dyrekcji Pocztowej.

Przeżywamy nowy okres wyborczy, który ma rozstrzygnąć o naszem przyszłem stanowisku jako pocztowców na forum Polski i Sejmu. Od zarania powstania wolnej Rzeczypospolitej nie doceniali śmy, jak ważnym czynnikiem jest przedstawiciel poszczególnego resortu w sejmie, który jedynie czuje i myśli zborowo, jednomyślnie z tysiącami członków swojej macierzystej mu organizacji zawodowej.

Dzięki genialnym krokom Marsz. Piłsudskiego położono kres warcholstwu, stwarzając silny rząd, który daje nam pełną gwarancję, że stojąc niezłomnie przy sztandarze rządowym, osiągniemy pomyślne spełnienie naszych żądań wszelakich.

My pocztowcy z całego Śląska łącznie z Bielskiem i Cieszyńskiem, wraz z naszemi rodzinami złączeni w silną organizację Związku Zawodowego Pracowników Pocztowych tut. okręgu, tworząc pokaźną armję pocztową, której członkowie, kierując się pracą narodową, werbując docierają wszędzie, pozyskując członków, ażeby powiększyć tem samem jednolity front wyborczy narodowo-polski, bronimy przedewszystkiem świętych praw nienaruszalności granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie staramy się wywalczyć mandat poselski, którego przedstawiciel znałby dokładnie resort swój pocztowy, nadto bóle i troski pocztowca Ziemi Śląskiej i w każdej pracy sejmowej mógłby godnie naświetlać i bronić każdą poruszaną sprawę. W tej twórczej pracy dla Narodu i szerokich mas braci pocztowej winni wziąć czynny udział wszyscy i dołożyć maksymum wysiłku, ażeby cele te zostały pomyślnie dla naszego okręgu osiągnięte.

Podnosząc tu i oceniając wysiłek rządu, który zmierza jasno do tego, ażeby stworzyć zdrowy i silny Sejm, oparty na charakterach ludzi oddanych ideowej pracy twórczej dla Polski, nie zważających na poszczególne ugrupowania partyjne tworzących w tym duchu i tu na Śląsku blok narodowo-polski Nar. Chrz. Zjedn. Pracy, łączącego wszystkie ugrupowania związkowe i partyjne pod wzniosłemi hasłami „Dla Ciebie Ojczyzno" dla poparcia zamierzeń bohaterskiego wodza naszego narodu i twórcy niepodległego Państwa Marsz. Piłsudskiego jak i całego Jego rządu, a szczególnie na Wojew. Śląskie dla współpracy z poczynaniami znanego nam z pracy narodowej Wojewody p. Grażyńskiego, — my pocztowcy kierując się wyżej przytoczonemi motywami, solidarnie zgłosiliśmy się pierwsi, jako Związek Zawodowy Pracowników Pocztowych, do niniejszego bloku, zgłaszając swój akces do wspólnej pracy twórczej na Śląsku, zasilając licznie swoimi członkami blok polski Nar. Chrz. Zjedn. Pracy, który wobec wrogów musimy uważać za przedmurze utrwalenia polskości na prastarych ziemiach piastowskich.

W czasie krwawych walk o ugruntowanie polskości na tutejszej ziemi śląskiej zadokumentowali jej dzielni synowie dobitnie, że umieją umierać dla Ojczyzny bronić godnie swej ojcowizny. — Jak bohatersko umieliśmy podczas walk powstańczych oddawać swe życie na ołtarzu wspólnej sprawy narodowej, umiejmy teraz z podwójną siłą żyć i pracować twórczo dla tej samej drogiej wszystkim naszym sercom Ojczyzny.

Polakom nie brak siły — brak im tylko woli.

Apelujemy więc do rozsądku wszystkich, ażeby po tyluletniej gnuśności przystąpili już raz do twórczej i zbiorowej pracy a jedność to siła i potęga Narodu. Wierzymy, że nasz apel odbije się silnem echem w sercach wszystkich pocztowców tut. okręgu, którzy zajmą jednolite stanowisko, stwierdzając tem dobitnie wobec całego społeczeństwa, że zrozumieli powagę chwili, gdyż jedność i zgoda buduje a rozbieżność na rujnuje!

Tradycyjna trąbka pocztowa wzywa nas!

Do czynu! Już czas! Już czas!

Komitet wyborczy Pocztowców Okr. Katowickiego.
(Podpisy).

Z wiecu wyborczego w Kochłowicach.

W niedzielę, dnia 22 bm. odbył siz w Kochłowicach pierwszy wiec wyborczy z ramienia Nar. Chrz. Zjedn. Pracy. Wietnica była przepełniona uczestnikami i uczestniczkami. Zagaił go p. Antoni Zieliński, do prezydjum powołano prezesów wszystkich miejscowych zrzeszeń polskich. Przemawiał p. Brzozowski z Katowic, dając pogląd na czasy sejmowładztwa i stałych rządów a następnie na działalność rządu obecnego, poczem omówił zadania sejmu i senatu, które mamy w krótce wybrać. Ważność tych wyborów podkreślił p. Muszalski, przez miejsc. ZZP., wzywając do tworzenia jednolitego frontu polskiego, tj. do jednania zwolenników dla Nar. Chrz. Zjedn. Pracy, podnosząc, że udział w wyborach jest świętym obowiązkiem każdego Polaka. W tymże duchu przemawiali jeszcze ks. Siwek i Krząkała, poczem p. Heyduk odczytał rezolucję, którą uchwalono zgodnie. Okrzykami na cześć p. Prez. Rzeczypospolitej, marsz. Piłsudskiego i wojew. Grażyńskiego oraz hasłem „Cześć Ojczyźnie" zakończył się wspaniały wiec.

Wielki wiec wyborczy w Michałkowicach.

W niedzielę 22 bm. zwołał miejscowy komitet Nar. Chrz. Zjedn. Pracy w Michałkowicach pierwszy wiec, który miał na celu zapoznanie ludności tutejszej z programem pracy N. Ch. Zj. Pracy na Śląsku. Wiec miał przebieg imponujący. Ogromna sala p. Benkiego była szczelnie zapełniona, gdyż obecnych było przeszło tysiąc osób.

Do prezydjum wiecu weszli pp. Dudek, kierown. Kozłowski i Białas i insp. Szulc. Dwóch referentów i jedna referentka w doskonale ujętych przemówieniach scharakteryzowali obecne położenie polityczne, oraz walkę, jaką musi toczyć społeczeństwo polskie z rozbijaczami jednolitego frontu polskiego przy wyborach do sejmu i senatu. Dyskusja nad referatami przeminęła szybko, gdyż wszyscy obecni byli aż nadto przekonani że to, co usłyszeli od referentów, jest istotną prawdą, oraz że obowiązkiem każdego Polaka, któremu przyszłość naszej Ojczyzny leży na sercu, jest zgrupowanie się około sztandaru N. Ch. Zjedn. Pracy, który daje jedynie rękojmię utrwalenia i zwycięstwa idei polskiej na Śląsku. Zebranie uchwaliło jednogłośnie następującą rezolucję, w której uznają konieczność skupienia przy nadchodzących wyborach do sejmu i senatu wszystkich głosów polskich na jedną wspólną listę zblokowana w Nar. Chrz. Zjedn. Pracy i jednogłośnie solidaryzują się z dotychczasową polityką obecnego rządu centralnego i władz wojewódzkich, która dąży do ugruntowania polskości na Śląsku i do polepszenia bytu wszystkich pracowników w naszej Ojczyźnie.

Wiece przedwyborcze.

W powiecie rybnickim odbędzie się w niedzielę, ndia 29 stycznia szereg wieców urządzonych przez komitet powiatowy w następujących miejscowościach:

1. Biertułtowy, o godz. 11,45 do południa.
2. Obszary Kop. Ema, o godz. 3-ej po południu.
3. Popielów, o godz. 3-ej po południu.
4. Radziejów, o godz. 5-ej po południu.
5. Pszów, o godz. 12-ej w południe.
6. Pszów-Doły, o godz. 3,30 po południu.
7. Niewiadom, o godz. 12-ej w południe.
8. Niedobczyce, o godz. 3,30 po południu.
9. Rydułtowy, o godz. 11 do południa.
10. Krzyżkowice, o godz. 3-ej po południu.
11. Głożyny, o godz. 3-ej po południu.
12. Radlin, o godz. 11,15 w południe.
13. Dzimierz, o godz. 3-ej po południu.
14. Pstrążna, o godz. 11-ej do południa.
15. Adamowice, o godz. 3-ej po południu.
16. Bogunice, o godz. 5-ej po południu.
17. Raszczyce, o godz. 11-ej do południa.
18. Żytna, o godz. 3-ej po południu.
19. Czernica, o godz. 3,30 po południu.
20. Marklowice, o godz. 11.30 w południe.

Listy do senatu.

Z Warszawy donoszą, że do senatu zgłoszone zostały następujące listy z numerami odpowiadającemi listom sejmowym: nr. 1 Bezpartyjny Blok współpracy z rządem, nr. 2 Polska Partja Socjalistyczna (PPS.), nr. 3 PSL. Wyzwolenie, nr. 6 Ukraiński Narodni Sojusz, nr. 7 Narodowa Partja Robotnicza, nr. 8 ukraińsko Selansko Robotn. Socjalist. Objednanie Selrob, nr. 10 Stronnictwo Chłopskie, nr. 11 monarchistyczna Organizacja wszechstanowa, nr. 13 Jedność Robotniczo-chłopska, nr. 14 Związek Chłopski, nr. 17 Zjednocz. narod.-żydowsk. w Małopolsce, nr. 18 Blok mniejszości narodowych w Polsce, nr. 20 Lista ruska, nr. 21 narodowo-państwowy Blok pracy, nr. 22 Wyborczy Blok Ukr. Socjalist. Selańsk. Robotn. Partyj, nr. 24 Lista Katol.-narodowa, nr. 25 Polski Blok Katol. PSL. Piasta i Ch. D., nr. 28 Ukraiński Wyborczy Blok Selan. Robotn. i pracown. intel. ze zemlu i wolu, nr. 30 Kat. Unja ziem zachodnich, nr. 33 ogólno-żyd. narodowy Blok wyborczy do sejmu i senatu.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 28 stycznia

Św. Cyryla, patrjarchy aleksandryjskiego, † 444.
Św. Walerjana, bisk. w I. wieku.
Św. Karola, ces. † 814.

SŁOW.: RADOMIR.

Bądźcie napełnieni Duchem świętym... dziękując zawsze za wszystko w Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, Bogu i Ojcu (Efez. V. 20).

Zdanie: Lepiej być miastem bez murów, niźli bez praw; bo obronić się jakiem wojskiem może, a bez praw stać i trwać żadne nie może.

Piotr Skarga.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 7.36, zach. o godz. 16.18. — Księżyc wsch. o godz. 10.18, zach. o godz. 22.33. Słońce stoi 7° 20 m. 4 s. w znaku Wodnika. Księżyc zaś 20 stopni 9 m. w znaku Barana.

Długość dnia wynosi 8 godzin 42 min.

Zmiany powietrza przed 100 laty: odwilż, mglisto. — Jutro: łagodnie.

— **Składanie zeznań o dochodzie na r. 1928.** W myśl artykułu 50 ustawy o podatku doch. winne wszystkie osoby fizyczne i prawne, których dochód w roku poprzedzającym rok podatkowy przewyższył zł. 1.500 — złożyć zeznanie o dochodzie na przepisanym formularzu, przyczem termin składania zeznań dla osób fizycznych upływa z dniem 1 marca r. bież., zaś dla osób prawnych z dniem 1 maja r. bież.

— **Jak należy starać się o odroczenie służby wojskowej.** Dnia 15 lutego rozpoczyna się ustawowy termin składania podań o odroczenie służby wojskowej poborowym rocznikców 1907, 1906 i 1905, którzy są jedynymi żywicielami rodzin.

Za jedynych żywicieli mogą być uważani: syn niezdolnych do pracy rodziców, wdowy lub wdowca, syn niezdolnej do pracy nieślubnej matki, rodzony i przyrodni brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa i wnuk niezdolnych do pracy dziadków, lub dziadka lub babki z prostej linji, o ile osoby nie posiadają zdolnych do pracy dzieci.

Do podania o uznanie za jedynego żywiciela załączyć należy: wyciąg z ksiąg ludności stałej, obejmujący wszystkich członków rodziny poborowego, metryki śmierci ojca lub matki, o ile które z nich zmarło, odpis posiadanego dokumentu wojskowego. W razie niemożności przedstawienia wyciągu z ksiąg ludności stałej (spalenia tych ksiąg, wywiezienia do Rosji) petent winien dołączyć wy-

ring z ksiąg ludności niestałej z załączeniem metryk urodzenia wszystkich członków bliżkiej rodziny swej, bez względu na to, czy mieszkają razem, czy oddzielnie.

— **Zapłata weksla przed terminem płatności.** Przed terminem płatności weksla może urząd pocztowy przyjąć od dłużnika zapłatę podanej w wykazie zleceniowym pełnej sumy dłużnej w wekslu pod warunkiem, że nadawca listu zleceniowego notatką, umieszczoną w wykazie zleceniowym nie zastrzegł się wyraźnie przeciw przyjmowaniu od dłużnika zapłaty weksla przed terminem płatności. Częściowej zapłaty sumy dłużnej z weksla przed terminem pałtności przyjmować nie wolno.

— **Izba wyborcza przy sądzie najwyższym.** Z Warszawy donoszą: Przy sądzie najwyższym powołana została specjalna Izba wyborcza, której przewodniczy pierwszy prezydent. Izba ta została powołana celem sprawnego spełnienia zadań wyznaczonych sądowi Najwyższemu przez ordynację wyborczą. W skład Izby wchodzi 24 sędziów, którzy wyrokują w liczbie 3 i stanowią 8 kompletów orzekających. Do kompetencji sądu najwyższego należy rozpatrywanie reklamacyj wyborczych osób skreślonych z list lub nie wpisanych na nie, po uprzedniem przejściu sprawy przez komisję obwodową i okręgową, dalej sprawdzanie ważności wyborów.

— **Katolicka Unja Ziem Zachodnich.** Czytamy w „Dzienniku Poznańskim, że dnia 22 b. m. zgłoszona została w Warszawie lista państwowa do sejmu i senatu pod wyżej wymienioną nazwą. Na czele listy państwowej do sejmu znajdują się nazwiska inż. Pawła Romockiego, ministra komunikacji (Chrz. Dem.) i p. Antoniego Michalskiego z Łysina (Zjednoczenie włościan). Na liście senackiej na pierwszym planie znajdują się: b. senator Dr. Tadeusz Szuldrzyński z Bolechowa (Chrz. Rol.) i prezes Izby przemysłowo-handlowej w Bydgszczy p. Bolesław Kasprowicz z Gniezna (Narodowa Unja Gospodarcza stanu średniego). Katolicka Unja Ziem Zachodnich obejmuje swoją działalnością całą Wielkopolskę i całe Pomorze oraz 6 okręgów najpoważniejszych Małopolski Zachodniej. W skład jej wchodzą: Narodowa Unja Gospodarza stanu średniego, Chrz. Stronnictwo rolnicze, Chrześcijańska Demokracja, Zjednozenie włościan; na Pomorzu pozatem Zjednoczenie ludowe pod kierunkiem Bojki; w Małopolsce: Chrz. rol., Stronnictwo Katolicko-ludowe, Związki zawodowe włościańskie i Komitety katolicko-gospodarcze. W ten sposób na Ziemiach Zachodnich powstał wielki Blok porozumienia w myśl wskazań Listu pasterskiego naszych biskupów. Blok ten do wyborów pójdzie w jednym szeregu, obejmując rozpiętą działalnością swoją wszystkie warstwy społeczne, ugrupowania i wiele organizacyj katolickich i narodowych, Wielkopolski, Pomorza i Zachodniej Małopolski, pozostawiając na odosobnieniu tych, którzy służą partyjnictwu i pragną za wszelką cenę walkę polityczną wysunąć na plan pierwszy. Witamy z radością i uznaniem to wielkie dzieło, dokonane na Ziemiach Zachodnich, które drogowskazem służyć bedzie całemu społeczeństwu w chwili spełnienia obowiązku wyborczego przez wszystkich obywateli pragnących dobra i lojalnej współpracy z rządem.

Województwo śląskie

— **Praktyczne „chrześciaństwo“ p. Korfantego.** „Polonia“ podaje wiadomość, jakoby „Katolik Polski“ i inne jeszcze pisma stały się całkowicie własnością obozu sanacyjnego. Prosi przeto swoich przyjaciół, aby poinformowali czytelników gazet „Katolikowych“ o tej zmianie.

Stwierdzamy już nie poraz pierwszy, że wiadomość „Polonii“ jest całkowicie nieprawdziwa i prosimy naszych czytelników, aby nam donieśli nazwiska tych wszystkich przyjaciół „Polonii“, którzy te wiadomość beda rozszerzali.

Ogłoszenie „Polonii“ uważamy za pospolitą nieuczciwą konkurencje, charakteryzującą „chrześciańskie“ zasady p. Korfantego.

* **Ku uwadze właścicieli domów.** Nadszedł czas zimowy, niebezpieczny szczególnie dla właścicieli domów i nieruchomości. Opady śnieżne, deszcze, wytwarzające gołoledź, powodują częsty upadek przechodniów, wykrecajacych sobie nogi lub połamania kości. Taki wypadek ma całą mase nieprzyjemnych dla właścicieli nastepstw, gdyż przepisy policyjne czynią ich odpowiedzialnymi za nieuporządkowane chodniki. Długotrwałe procesy, choć je później wygra, powodują wydatki procesowe, a kroniki w gazetach są najlepszym dowodem, jak często wypadki takie zachodzą. Najlepsza obroną jest ubezpieczenie się od odpowiedzialności cywilno-prawnej, chroniące go w powództwie cywilnem, a gdy jest pretensja uzasadniona, wypłacające odszkodowanie. Nie tylko upadniecie na chodniku, ale również wszelkie wypadki, wydarzające się wewnątrz kamienicy przez nieoświetlenie schodów albo spadnięcie opadającego tynku lub cegły na przechodnia przepisy policyjne kładą na karb właścicielowi nieruchomości, to też każdemu zaleca się, aby nie zapomniał ubezpieczyć się.

* **Zatarg w hutnictwie śląskiem zażegnany.** W związku z objazdami komisji z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej, poważniejsze zatargi, które wynikły w poszczególnych zakładach na tle rozporządzenia w sprawie 8-godzinnego dnia pracy w hutnictwie, zostały zupełnie usuniete. Natomiast pomniejsze, drobne na tem tle wynikłe nieporozumienia, będą załatwione w najbliższych dniach.

Ponieważ zachodzą wypadki, że niektóre huty zatrudniają wbrew obowiązującym przepisom urzędników po 10 godzin i dłużej, związki urzędnicze zwróciły się do komisarza demobilizacyjnego z prośbą o interwencję. Powyższą sprawę komisarz demobilizacyjny zajmie się w najbliższym czasie.

* **Ważne dla rentobiorców.** Renty z marek za miesiące luty i marzec 1928 r. należą się rentobiorcom tylko w pojedyńczej wysokości, a nie w podwójnej jak za miesiąc styczeń. Od 1 kwietnia 1928 r. wypłacane będą renty z ubezpieczenia inwalidzkiego na podstawie nowych obliczeń. Kwity rentowe na miesiące luty i marzec należy wystawiać na starą kwotę, jaką się przed 1 stycznia płaciło.

Z Katowickiego.

Katowice. (Pan Stark szambelanem papieskim). Ojciec Święty zamianował prezesa Ligi Katolickiej p. Tadeusza Starka swym szambelanem.

— (Baczność, inwalidzi cywilni!) W czwartek 2 lutego uroczystość Matki Boskiej Gromniczej) o godzinie 1 w południe na sali Powstańców w Katowicach, Plac Wolności odbędzie się wiec inwalidów cywilnych województwa śląskiego. Wygłoszone zostaną referaty o ogólnem położeniu oraz o prawnem i socjalnem położeniu inwalidów cywilnych.

— (Pożyczki dla związków komunalnych). W związku z uruchomieniem funduszu pożyczkowo-zapomogowego w wysokości 1,2 milj. złotych, który wzrość ma do 8 miljonów złotych, rozpoczęła swe czynności specjalna komisja do udzielania pożyczek krótkoterminowych związkom komunalnym. Pożyczki te udzielane będą na okres 3, 6 i 12 miesięcy za pośrednictwem Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, do którego związki komunalne zgłaszać będą podania zaopatrzone załącznikami, a mianowicie: uchwałę o zaciągnięciu pożyczki, zatwierdzonym budżetem za rok bieżący i sprawozdaniem rachunkowem za rok ubiegły. Pożyczki te udzielane będą wyłącznie na własne potrzeby związków komunalnych.

— (Egzamin). Pod przewodnictwem mistrza krawieckiego Franciszka Dolaty odbył się egzamin czeladniczy w zawodzie krawieckim, który złożyli kandydaci: Jerzy Brzezding, Ewald Jędrzejczyk, Franciszek Wisman, Paweł Szneider i Karol Mandecki, wszyscy z Katowic. (A. P.)

— (Wyświetlanie filmu przeciwalkoholowego). Z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości“, odbędzie się staraniem dyrekcji państw. gimnazjum w Katowicach (p. dyr. Czernichowski) **w piątek, dnia 27 bm. o godz. 6 wieczorem** w auli gimnazjum (ul. Mickiewicza 13) wyświetlanie filmu z pracowni prof. Pawłowa w Moskwie, ilustrującego na doświadczeniach naukowych ze zwierzętami i ludźmi zgubne skutki pijaństwa. Film długości 1000 m., użyczony przez zarząd Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej (ks. radca duch. Czempiel), objaśniać będzie lekarz szkolny gimnazjum p. dr. Krajewski. Wstęp dla młodzieży, rodziców i gości wprowadzonych wolny. Organizacją techniczną przedstawienia zajmuje się kolumna sanitarna Czerw. Krzyża w Katowicach.

— (Z katowickiego koła miejscowego Z. O. K. Z.) Dnia 16 bm. odbyło się w sali Strzechy Górniczej zwyczajne miesięczne zebranie członków koła miejscowego Z. O. K. Z. Pan Cieślar wygłosił bardzo interesujący odczyt o życiu i czynach generała Bema, odznaczonego chlubnie w powstaniu w 1831 roku oraz w walkach o niepodległości Węgier.

Z Swietochłowickiego.

Król. Huta. (Urzędnicy na cele oświatowe). Urzędnicy polskich kopalń skarbowych w Królewskiej Hucie z balu, który odbył się dnia 7-go stycznia przeznaczyli osiągnięty zysk na następujące cele: na książki dla polskiej dziatwy szkół powszechnych w Król. Hucie 712.46 zł., na cieszyńską Macierz Szkolną 300 zł., na gdańską Macierz Szkolną 100 zł., razem 1.112.40 zł.

Nowe Hajduki w Świętochłowickiem. (Sprawy komunalne). Gmina Nowe Hajduki opracowuje projekt budowy szeregu domków robotniczych na wiosnę bieżącego roku, na wzór takich w Hajdukach W. i Świetochłowicach, by zmniejszyć panująca w gminie nędzę mieszkaniową. Potrzebne fundusze budowlane zarząd gminy zbierze w drodze pożyczki inwestycyjnej. Doniosły ten projekt spotka się niewątpliwie z uznaniem miejscowego obywatelstwa, a szczególnie poszukujących mieszkań.

Z Pszczyńskiego.

Bieruń Stary w Pszczyńskiem. (Rozprawy sądowe) odbędą się w dniach 27 i 28 bm. pod przewodnictwem sędziego p. Gierlackiego. W ważniejszych sprawach gruntowych należy się zwrócić wprost do sądu powiatowego.

Z Rybnickiego.

Wodzisław w Rybnickiem. (Walne zebranie) Związku cechów piekarskich odbyło się dnia 23 stycznia b. r. Wybrano jednogłośnie dotychczasowy zarząd w następującym składzie: Józef Langer przewodniczący, Kubica zastępca, Chrószcz skarbnik, Oślislok sekretarz, Meizel ławnik. (A.P.)

Z Lublinieckiego.

Niwy pod Lublińcem. Za dzieciobójstwo) aresztowano niezamężną Marję H. stąd. Aresztowano także jej matkę, której zarzuca się pomoc przy popełnieniu zbrodni. Władze śledcze przeprowadzają śledztwo w tej sprawie.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Rewizja kart kwitowych). Od środy bieżącego tygodnia urządza inspektor tutejszej placówki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pan Strecioch rewizję kart kwitowych we wszystkich zakładach jak i u pojedyńczych osób zatrudniających pracowników. Za punktualne uiszczenie składek odpowiada tylko pracodawca. Kto zatem przepisanych znaczków nie nalepił, naraża się na grzywne do wysokości 375 złotych. Od 1-go stycznia b. r. należy używać nowych znaczków ubezpieczeniowych. Dla żeńskiej służby domowej przy wynagrodzeniu miesiecznem w gotówce i uwzględnieniu wartości wynagrodzenia w naturze (37.50 zł. miesiecznie) wynosi składka tygodniowa: do 17.50 zł. klasa I. po 40 groszy, od 17.50 do 42.50 zł. klasa II. po 80 groszy, od 42.50 do 72.50 zł. klasa III. po 1.30 zł., od 72.50 do 97.50 zł. klasa IV po 1.70 zł., ponad 97.50 klasa V. po 2.10 zł. Dla męskiej służby domowej przy zarobku miesiecznem i pełnem utrzymaniu (48 złotych miesiecznych) wynosi składka tygodniowa: do 7 zł. klasa I po 40 groszy, ponad 7 do 32 zł. klasa II. po 80 groszy, ponad 32 do 62 zł. klasa III. po 1.30 zł, ponad 62 do 87 zł klasa IV. po 1.70 zł, ponad 87 zł klasa V. po 2.10 zł. Pracodawcy przysługuje prawo do potracenia połowy wartości składek przypadających na ubezpieczonego przy wypłacie wynagrodzenia za odnośny czas.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe w dniu 26 stycznia 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 47.03 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 212.75 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.95 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej w dniu 25 stycznia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.35 złotych; za 100 franków francuskich 34.95½ złotych; za 100 szylingów austrjackich 125.19 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 47 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.27 złotych; za 100 guldenów holenderskich 358.80 zł.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 26-go stycznia 1928 r. Płacono za100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 50—51. Żyto 44.50—45.50. Owies 38—39.50. Jęczmień 43—45. Makuch lniany 53—54. Makuch słonecznikowy 49—50. Osucie pszeniczne 29—30. Osucie rżane 29—30. Tendencja spokojna.

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach** w dniu 23 stycznia 1928 r. Spędzono: 711 krów, 69 jałówek, 26 włów, 95 buhai, 27 cieląt i 1.583 sztuki nierogacizny. Płacono za kilogram żywej wagi: bydło (krowy i jałówki) klasy B od 156 do 165, klasy C od 150—155, poniżej 149 groszy; świnie klasy A od 226—235, klasy B od 216—225, klasy C od 206 do 215, klasy D od 190 do 205 groszy. Wedle notowań z ubiegłego tygodnia potaniało bydło o 2 grosze, a wieprze o 8 groszy na kilogramie.

Poznańska giełda zbożowa w dniu 25 stycznia 1928 r.

Żyto 38.70—39.70. Pszenica 45.50—46.50. Jeczmień 33—35. Jęczmień browarowy 39.50—41.00. Owies 32.50—34.50. Mąka rżana 70 procent 55.25. Mąka rżana 65 procent 56.75. Mąka pszeniczna 65 procent 65.75—69.75. Osucie pszeniczne 27.25 do 28.25. Osucie rżane 27.70—28.70. Groch polny 48 do 53. Groch Wiktoria 60—82. Groch Folgiera 55 do 65. Ziemniaki fabryczne 5.80—6.00. Rzepak (raps) 63—70. Wyka letnia 30—33. Peluszka 30 do 32. Seradela 23.50—24.50. Koniczyna biała 180—280.

Terminarz podatkowy.

Podatek przemysłowy.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku, dla przedsiębiorstw, płacących miesięcznie, płatny jest z karą za zwłokę, licząc od dnia 30-go listopada.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu listopadzie, dla przedsiębiorstw, płacących miesięcznie, płatny jest z karą za zwłokę, licząc karę od dnia 30-go grudnia.

Podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu listopadzie, dla przedsiębiorstw, płacących miesięcznie, płatny jest od dnia 15-go stycznia, a w terminie ulgowym do dnia 29-go stycznia.

Zaliczka za II kwartał 1927 r. na podatek przemysłowy od obrotu dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, płatna jest z karą za zwłokę, licząc karę od dnia 30-go października.

Zaliczka za 4 kwartał 1927 r. na podatek przemysłowy od obrotu dla przedsiębiorstw, płacących kwartalnie, płatna jest do dnia 15-go stycznia, a w terminie ulgowym do dnia 29-go stycznia.

Podatek majątkowy.

W myśl dotychczasowych rozporządzeń ministerjum skarbu, płatnicy podatku majątkowego do 4-go stopnia włącznie skali podatkowej (art. 9 ustawy o podatku majątkowym) winni byli wnieść połowę definitywnie wymierzonego podatku majątkowego.

Ponieważ ustawowy termin płatności całego podatku upłynął już z końcem 1926 r. projekt zaś noweli do ustawy o podatku majątkowym nie przewiduje zmniejszenia podatku przypadającego od powyższych płatników, ministerjum skarbu zarządziło pobór do nich drugiej połowy podatku majątkowego, w dwóch rownych częściach płatnych: pierwsza — do dnia 15 stycznia 1928 r.

Dla pozostałych płatników od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej we wszystkich grupach kontyngentowych wyznacza się nową ratę w wysokości 0,8 procent od wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru majątkowego.

Rata ta płatna będzie w dwóch równych częściach w następujących terminach: pierwsza — do dnia 15 listopada 1927 r., druga — do dnia 15 stycznia 1928 roku.

W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołań, względnie przez ministerjum skarbu w drodze nadzoru, będzie za podstawę obliczenia nowej raty przyjęta sprostowana wartość.

Podatek dochodowy.

W dniu 14-go listopada upłynął ulgowy termin płatności podatku dochodowego za rok 1927 w wysokości różnicy pomiędzy kwotą wymierzoną, a kwotą zapłaconą w terminie od dnia 1-go maja 1927 r.

Świadectwa przemysłowe.

Ulgowy termin nabywania świadectw przemysłowych (patentów) oraz kart rejestracyjnych na rok 1928 upływa z dniem 14-go stycznia.

Lustracja, jak ogłoszono urzędownie, miała się rozpocząć już 2 stycznia, skutkiem czego urzędy skarbowe mogą nakładać grzywny za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego lub ze świadectwem niewłaściwem, mimo, że do dnia 14-go stycznia kara za zwłokę nie będzie doliczona do ceny świadectwa.

SPORT.

KS. „Orzeł" — Wełnowiec.

Zwyczajne walne zebranie odbędzie się 2 lutego 1928 r. o godz. 9-ej w sali klubu pana Mondrego.

W sobotę, dnia 4 lutego o godz. 6,30 wieczorem w sali p. Wróbla odbędzie się zabawa kostjumowa. Klub dołoży wszelkich starań, by tegoroczna zabawa karnawałowa pod każdym względem udała się jak najlepiej. Aby wszystkim sympatykom i przyjaciełom naszego klubu dać możność wzięcia udziału w zabawie, uprasza się o podawanie ich adresów u p. Eugena Krotochwilla, Wełnowiec, ul. Wandy nr. 10.

Protokół

z walnego zebrania podokręgu Rybnik GZOPN. z dnia 18 grudnia 1927 r. w hotelu Świerklaniec w Rybniku.

Przy obecności całego zarządu oraz 24 delegatów z 7 klubów zagaił w myśl przepisów walne zebranie podokręgu p. Rolnik, jako I-szy prezes i odłożył dalsze obradowanie wobec niewystarczającej ilości głosów na godzinę póżniej.

O godz. 10-ej zagaił p. Rolnik ponownie zebranie w obecności 26 delegatów z 8 klub. i to KS. Rybnik 20, KS. Czerwionka 23, KS. Silesia Rybnik-Parusz., KS. Błyskawica Kop. Ema, KS. Odra Wodzisław, KS. Naprzód 23 Rydułtowy, Kol. KS. Sarmata Rybnik i KS. Concordia Knurów.

Porządek obrad i ustalenie ilości głosów załatwiono w myśl regulaminu przyczem uwzględniono mistrza kl. C Kol. KS. Sarmata, przydzielając jemu uchwałą walnego zebrania głosy kl. B. Na przewodniczącego wybrano p. Dolę i sekr. p. Koczego.

Sprawozdanie zarządu oddali kolejowo pp. Rolnik, Szymik i Szołtysek.

Jako mistrza kl. C. uznano w myśl. weryfik. zawodów Kol. KS. Sarmata Rybnik co do kl. B uznano tymczasowo jako mistrza KS. Czerwionka 23.

Po krótkiej rzeczowej dyskusji przez przedstawicieli wszystkich klubów aprobuje walne zebranie na pierwszem miejscu wysuniętą przez zarząd komis. rewizyjną i po sprawozdaniu tejże w osobie p. Olesia, uchwalono udzielić ustępującemu zarządowi absolutorjum bez sprzeciwu.

Na życzenie delegatów przeprowadzono małą przerwę celem porozumienia się do wyboru nowego zarządu.

Po przerwie przystąpiono natychmiast do wyboru zarządu w którego skład weszli następujący pp.: I prezes Rolnik z KS. Czerwionka 23, II prezes Penkalla z KS. Rybnik 20, I sekretarz Szymik, II sekretarz Kupiec z KS. Czerwionka 23, skarbnik Oleś Karol z KS. Błyskawica Kop. Ema, przewod. Kol. sędzi. Szołtysek z KS. Silesia Rybnik-Paruszowiec, ławnik Brinkmann Jerzy z Kol. KS. Sarmata Rybnik.

Przystąpiono kolejno do załatwienia wniosków. Uchwalono na wniosek zarządu po dłuższej dyskusji zmienić regulamin w. n. punktach:

§ 7. Dołącza się pod p. 4 Komis. Rewizyjna.

§ 8. Dołącza się pod p. 8 Komis. Rewizyjna.

§ 9. Skreśla się „donosi o tem w wniosku motywującym sprawę do odnośnych władz związkowych czuwa dalej nad przestrzeganiem zasad amatorstwa i przepisów o zgłaszaniu i zwalnianiu graczy".

Natomiast dodaje się: „ma prawo postępować w danych wypadkach jako Wydz. Gier i Dysc. w ramach postanowionych przepisami GZOPN.

Ustęp c zmienia się na ustęp d.

Uchwały zarządu podokręgu obowiązują po ogłoszeniu tychże komunikatach. Od uchwał przysługuje stronie interesowanej prawo odwołania się do zarządu GZOPN. Odwołania należy uskutecznić w przeciągu dni osiem w dwu egzemplarzach do właściwej instancji drogą urzędową.

Odnośnie do powyższych uchwał wybrano komis. rewizyjną z trzech pp. mianowicie: Dola, Górka i Habraiski.

Na wniosek zarządu uchwalono również wybrać delegatów z trzech osób na mające się odbyć walne zgromadzenie GZOPN.. którym walne zebranie poleca zastąpić cały podokręg. Jako delegaci zostali jednogłośnie wybrani pp. Rolnik, Szymik i Oleś.

Wniosek Kol. KS. Sarmata Rybnik o przystąpienie do Wych. Wydz. Fiz. w Rybniku przyjęto jednogłośnie i poleca w danej instancji zastąpić interesy podokręgu p. Rolnikowi.

Wniosek KS. Błyskawica Kop. Ema o obsadzie wszystkich zawodów przez sędziów podokrzgu przyjęto jednogłośnie.

Wniosek Kol. KS. Sarmata Rybnik o ustalenie diet i kosztów podróży dla członków zarządu podokręgu oraz przedstawicieli klubów przekazano zarządowi do dalszego załatwienia.

Przyjęto jednogłośnie wniosek KS. Odra Wodzisław i KS. Silesia Rybnik-Paruszowiec celem przeprowadzenia jednego meczu na rzecz skaleczonych graczy (Kozielskiego i Kołodzieja) na boisku w Rybniku-Paruszowcu w marcu lub kwietniu.

Wniosek KS. Odra Wodzisław o ubezpieczenie graczy przez podokręg polecono do dalszego załatwienia zarządowi.

Zebranie zostało zamknięte przez p. Rolnika o godzinie 13.20.

Rybnik, dnia 18 grudnia 1927 r.

(—) Dola, przewod. Koczy, sekretarz.

Teatr Polski w Katowicach

Tomcio Paluch.

Przepiękna bajka dla dzieci ukaże się na scenie Teatru Polskiego w piątek. dnia 27 bm. o godz. 6-ej wieczorem. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

„Aida".

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 7-ej wieczór stale zapełniającą widownię po brzegi wystawiona ze wspaniałym przepychem kostjumowym i dekoracyjnym przepiękna opera J. Verdiego „Aida". W partjach głównych wystąpią pp. Laura Kochańska (Aida), Jadwiga Chodakowska (Amneris), która śpiewa po raz pierwszy, Michał Tarnawski (Radames), J. Popiel (Faraon), Eugenjusz Narożny (Amonatro), Michał Martini (Ramfis). Dyryguje kierownik opery p. Milan Zuna.

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 3,30 po południu odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Odegraną będzie piękna bajka H. Zbierzchowskiego „Tomcio Paluch". Bilety wcześniej do nabycia u p. prof. St. Ligonia (Sekcja Teatrów Ludowych pokój 22 Województwo).

„Moja Panna Mama".

Znakomita komedja w 3 aktach Verneuilla „Moja Panna Mama" ukaże się na scenie Teatru Polskiego po raz pierwszy we wtorek, dnia 31 stycznia rb. Znakomitą komedję reżyseruje p. Lucjan Wiśniewski. Obsadę głównych ról stanowią pp. Helena Krzywicka, Ewa Ludwiżanka, Jadwiga Żeromska, Janusz Mazanek, Stanisław Oskard, Lucjan Wiśniewski i Mieizysław Zoner.

„Szpieg".

Sensacyjna sztuka w 3 aktach H. Kistemaeckers'a wejdzie niebawem na repertuar Teatru Polskiego. Obsadę głównych ról „Szpiega" stanowić będą pp. Marja Strońska, dyr. Wacław Nowakowski i reżyser Witold Kuncewicz.

„Wieszczka Lalek".

„Wieszczka Lalek" balet w 1 akcie w 2 obrazach z mozyką L. Bajera okaże się w niedługim czasie na scenie teatru polskiego.

„Chory z urojenia" i „Casanova" w Gliwicach.

W niedzielę, dnia 29 bm. teatr katowicki wystawia w Gliwicach po południu arcywesołą komedję Moliera „Chory z urojenia" oraz wieczorem efektowną operę L. Różyckiego „Casanova".

Teatr Polski w Rybniku.

We wtorek, dnia 31 stycznia Teatr Polski z Katowic w sali hotelu Świerklaniec zespół baletowy zaprezentuje się z „Wieczorem Baletowym".

Bilety do nabycia u p. Basisty w Księgarni Polskiej w Rybniku.

Teatr Polski w Mikołowie.

W poniedziałek, dnia 30 stycznia Teatr Polski z Katowic odegra w sali Hotelu Polskiego w Mikołowie arcywesołą komedję Moliera „Chory z urojenia".

Bilety są do nabycia u p. Ligonia (skład skór) w Mikołowie.

Repertuar.

Piątek, dnia 27 stycznia „Tomcio Paluch" o godz. 6-ej wieczór.

Sobota, dnia 28 stycznia „Tomcio Paluch" po południu o godz. 3,30.

Sobota, dnia 28 stycznia „Aida" o godz. 7-ej wiecz.

Wtorek, dnia 31 bm. „Moja Panna Mama" premjera) wieczorem.

Śląski Teatr Marjonetek „Miniatury".

Sekcja Teatrów Ludowych przy W. O. P. w Katowicach pod kierownictwem prof. St. Ligonia, zorganizowała tourne artystyczne teatrzyku lalek z widowiskami dla dziatwy szkolnej. „Miniatury" z przepiękną „Baśnią o srebrnym rycerzu" po odegraniu widowiska w Król. Hucie, Mysłowicach, Słupnej, Chorzowie i innych, dają przedstawienie w piątek 27 bm. w Roździeniu-Szopienicach w dni zaś następne w Siemianowicach, Hajdukach Wielkich, Łagiewnikach, Lipinach itd. Sympatję, jaką sobie zdobył ten teatrzyk wśród dziatwy, każdorazowo szczelnie zapełniającej widownię, oraz znaczenie propagandowe imprezy, pragnącej bawiąc-uczyć, rokują i nadal wielkie powodzenie.

Zespół pod reżyserją art. dram. Stefana Polońskiego przygotowuje kilka nowych baśni z repertuaru polskiego, których premjery po powrocie z tourne wystawione zostaną w Katowicach.

Program radjowy.

Sobota 28 stycznia.

Katowice fala 422 m.

16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląsk. — 16,40 Wykład języka polskiego (kurs wyższy) — 17,05 Komunikaty — 17,20 Transmisja z Krakowa (Pogadanka dla rodziców i wychowawców) — 17,45 Transmisja z Warszawy (Program dla dzieci) — 18,55 Komunikaty — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Transmisja odczytu z Warszawy — 20,30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1.111 m.

15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,00 Odczyt: Przegląd literatury pedagogicznej obcej o gminach szkolnych — 16,40 Odczyt: Przedsiębiorstwa komunalne — 17,20 Radjokronika — 17,45 Program dla dzieci — 18,55 Komunikat P. A. T. — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt z cyklu „Portrety literackie p. t. Tadeusz Ryttner" — 20,30 Operetka Offenbacha: „Piękna Helena" — 22,00 Komunikaty — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej — 23,30 Komunikaty P. A. T.

Kraków, fala 566 m.

12,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej oraz koncertu z płyt gramofonowych — 15,00 Transmisja komunikatu gospodarczego — 17,20 Pogadanka dla rodziców i wychowawców — 17,45 Transmisja z Warszawy — 18,55 Transmisja komunikatu PAT. — 19,05 Transmisja komunikatu rolniczego — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: Przegląd polityki zagranicznej z ub. tygodnia — 20,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikaty — 20,30 Transmisja z Warszawy — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Atlantic w Katowicach.

Poznań fala 344,8 m.

12,45 Koncert gramofonowy. W przerwie koncertowej giełdy: pieniężna, zbożowa i towarowa oraz komunikaty PAT. — 17,00 Gawęda harcerska — 17,20 Pogawędka: Sport w dobie dzisiejszej — 17,45 Transmisja z Warszawy — 19,35 Odczyt: Liryka staropolska — 20,05 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Wieczór muzyki lekkiej — 22,00 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny i PAT. — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wrocław, fala 322,6 m.
Gliwice, fala 250 m.

15,45 Wśród książek — 16,15 Tygodniowy przegląd filmów — 16,30 Koncert — 18,30 Lekcja francuskiego dla zaawansowanych — 19,00 Lekcja angielskiego dla zaawansowanych — 19,30 Jazzband 20,45 Wesoły wieczór — 22,30 Transmisja z Berlina: Lekcja tańca. Do 24,00 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 483,9 m.

10,30 Uroczyste otwarcie wystawy: Zielony tydzień w Berlinie — 12,30 Kwadrans dla rolnika — 16,00 Odczyt — 16,30 Koncert — 18,30 Odczyt ogrodniczy — 19,00 i 19,30 Odczyty — 20,30 Wesołe zakończenie tygodnia — 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217,2 m.

11,00 Poranek muzyczny — 15,00 Program dla dzieci — 17,30 Akademja muzyczna — 18,30 Odczyt i recytacje — 20,15 Odczyt, orkiestra i śpiew następnie transmisja jazzbandu.

NADESŁANE.

Katowice. Pani Rozalja Bobrek obchodzi w sobotę, dnia 28 stycznia rb. 25-letni jubileusz pracy w fabryce gorsetów W. G. Neumann przy ul. Św. Jana 11.

Katowice. Jauer Stanisław (główny skarbnik Zw. pracowników budowlanych i pokrewnych zawodów Z. Z. P.) z małżonką Marją Magdaleną z Sobików obchodzą w dniu 2 lutego rb. srebrne gody małżeńskie. Msza św. na intencję Jubilatów odprawi się o godzinie 10-ej w kościele N. M. P. w Katowicach. Serdeczne życzenia składa Jubilatom grono przyjaciół.

Odpowiedzi redakcji.

F. L. K. Wujek Z. H. 78. W wspomnianej sprawie radzimy zwrócić się do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach.

Czyżowice. Bałtycko - Amerykańska Linja, Warszawa, Marszałkowska 116.

J. J. Zarzecze. 500 000 mkn. z maja 1923 r. równa się 90,90 złotych.

N. 216 p. Radzimy się zapytać w Państwowym Banku Rolnym w Katowicach, ul. 3 maja.

A. B. C. 58. Różnica żadna nie zachodzi. 3000 000 mkp. równają się 250 złotych.

Sprawy towarzystw.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Wieczorek koleżeński). Koło miejsc. ogóln. Zw. podof. rez. Rzplitej Polskiej urządza 28 bm. w salach p. Brzeziny o godz. 20-ej wieczorek koleżeński. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Chropaczów. Walne zebranie Zw. inwalidów i wdów odbędzie się 29 stycznia po południu o godz. 3. na sali p. Szeligi. Prosimy o liczny udział wszystkich członków. Zarząd.

Hajduki Wielkie. Tow. śpiewu „Słowiczek" urządza w nadchodzącą niedzielę 29 bm. doroczne walne zebranie w lokalu restauracji „Pod Strzechą" przy ul. Jana Sobieskiego 7.

Pszczyna. W niedziele, dnia 29 stycznia po południu o godz. 5-ej odbędzie się na sali hotelu Pszczyńskiego wieczorek familijny tylko dla członkiń Towarzystwa Polek. Członkinie zostaną ugoszczone kawą i ciastkami. Po kawie rozpocznie się zabawa taneczna. Wstęp tylko dla zaproszonych.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.





